

Krzysztof Pawlik

Muzeum w Nysie

WOJNA I POWODZIE. KATASTROFY W DZIEJACH MUZEUM W NYSIE

Muzeum w Nysie w swojej niewiele ponad 100-letniej historii przeżyło aż trzy wielkie katastrofy. Założone zostało w 1897 r. jako pierwsze na Śląsku Opolskim (w granicach ówczesnej rejencji opolskiej) muzeum regionalne. Jego siedzibą był od chwili powstania do 1945 r. pałacyk barokowy z 1 poł. XVIII w., zwany Domem Komendanta (Alte Kommandantur) budynek zabytkowy niemałej klasy¹. W osiemnastu pomieszczeniach ekspozycyjnych, na korytarzach, w pomieszczeniach magazynowych i biurowych zgromadzono ok. 30 tysięcy zabytków ze wszystkich niemal dziedzin kolekcjonerstwa muzealnego. Była to wśród muzeów regionalnych w rejencji opolskiej instytucja najwyższej rangi, a na całym Śląsku należała do najznacześniejszych.

Na początku września 1938 r., a więc 41 lat od momentu rozpoczęcia działalności, muzeum zostało po raz pierwszy dotknięte klęską powodzi. Dla Nysy nie było to nowością. Miasto przeżywało nader często powodzie, zwłaszcza w okresie roztopów wiosennych. Sprzyjało temu położenie nad dwiema nieujarzmionymi rzekami górskimi – Nysą Kłodzką i Białą Głuchołaską (a właściwie odnogami Białej przepływającymi przez środek miasta). W okresie od 1405 do 1883 r. odnotowano siedem powodzi roztopowych, które wyrządziły w Nysie wielkie szkody².

Dla Muzeum w Nysie szczególnie dotkliwe w skutkach okazały się dwie powodzie opadowe w 1938 i 1997 r. Zjawisko powodzi opadowych w dorzeczu rzek biorących początek w Sudetach i Karpatach Zachodnich jest spowodowane ścieraniem się frontów atmosferycznych nad górami – ciepłym nadciągającym z Europy południowo-zachodniej i zimnym północnoeuropejskim. Przed skutkami obfitych opadów i wylewami rzek miał chronić Nysę zbiornik retencyjny o pojemności prawie 130 mln m³ zbudowany w latach 1926-1933 na Nysie Kłodzkiej. Nazwano go Jeziorem Otmuchowskim. Pokładane w nim nadzieje się nie spełniły. W czasie powodzi 1938 r. muzeum zostało zalane na wysokość ponad 1 m. Woda naniósł muł, który pokrył pomieszczenia parteru. Znaczne szkody poniosły zbiory, zwłaszcza przechowywane tam zabytki archeologiczne i militaria. Podczas powodzi poważnie ucierpiał budynek muzeum. Powstał nawet plan przeniesienia muzealiów na czas niezbędnego remontu do wolnego w tym czasie gmachu Seminarium św. Anny na Rynku Solnym, ale z powodu wysokich kosztów, które pociągnęłyby za sobą prace remontowe, odstąpiono od tego zamiaru³. Faktyczne rozmiary szkód nie są znane. Nie zachowały się, niestety, akta kancelaryjne dawnego Muzeum Sztuki i Starożytności, a w jego inwentarzach z lat



1. Dom Komendanta w Nysie, siedziba Muzeum Sztuki i Starożytności w latach 1897-1945. Fot. G. Hoffmann, po powodzi 1938 r.

1. The Commander's House in Nysa, seat of the Museum of Art and Antiquities in 1897-1945, after the flood of 1938. Photo: G. Hoffman, 1938.

1907-1944 nie ma adnotacji, która świadczyłaby o stratach spowodowanych przez powódź⁴. Również w publikacjach z tamtego okresu i z czasów późniejszych muzeum nyskie nie zostało wymienione⁵. Nieznane są również sposoby likwidacji skutków powodzi 1939 r. zarówno w odniesieniu do budynku muzeum, jak i zbiorów.

W siedem lat później nastąpiła kolejna katastrofa. Działania zbrojne II wojny światowej przez wiele lat omijały Nysę jako miasto leżące na wschodnich rubieżach III Rzeszy Niemieckiej. Śląsk stał się teatrem wojny dopiero u jej schyłku – w 1945 r. Kiedy wojska radzieckie zaczęły zbliżać się do Śląska, nadszedł rozkaz o ewakuacji ludności cywilnej i urzędów. Nysa otrzymała taki rozkaz 24 stycznia 1945 r. Władze miejskie postanowiły wówczas przewieźć na teren tej części Śląska czeskiego, która w 1938 r. została przyłączona do III Rzeszy, cenniejsze dobra kultury – archiwalia, rękopisy biblioteczne, muzealia oraz rzeźby z kościołów nyskich. Spodziewano się, że tam, dalek od linii frontu, na obszarze górzystym i słabiej zasiedlonym, będą one bardziej bezpieczne⁶. Plan ten został zrealizowany na początku marca 1945 r. Ówczesny kierownik muzeum, Franz Bomba, przygotował skrzynie drewniane do transportu muzealiów. Piątego marca przewieziono do odległego od Nysy o 40 km Oberthomasdorf (Domašov koło Jesenika) zaopatrzone w zamknięcia cztery skrzynie o wymiarach 50 x 60 x 85 cm, pomalowane na biało. Zawierały najcenniejsze przedmioty. Były to widoki panoramiczne Nysy z okresu od XVI do XIX w., najstarszy znany przykład tkactwa w Europie – dywan z herbem Nysy i datą 1667⁷, naczynia szklane, wyroby fajansowe i ze srebra. W skrzyniach znalazły się także depozyty z gimnazjum państwowego „Carolinum” i przejętego przez władze państwowe w 1944 r. kościoła gimnazjalnego⁸, rzeźba Matki Boskiej z Dzieciątkiem z XV w., relikwiarz w kształcie monstrancji, mszał w oprawie srebrnej i „Leben Jesu” – szczególnie cenna księga z XV w., pisana na pergaminie⁹. Zabytki te ulokowano w gospodzie wiejskiej w pobliżu kościoła¹⁰. Inną część zbiorów ukryto w gajówce w Przełęku, oddalonym o 6 km od Nysy. Stanowiły one zawartość 13 skrzyń. Znalazły się w nich obrazy, drewniane rzeźby sakralne, grafiki, wyroby cynowe, odlewy gliwickie, zabytki archeologiczne¹¹. Trzecim miejscem, w którym znalazły schronienie zbiory muzealne, było gimnazjum „Carolinum”. Umieszczono tam wyłącznie odbitki graficzne, stanowiące znaczącą część kolekcji grafiki¹². W budynku muzeum pozostało wiele dzieł sztuki i rzemiosła artystycznego oraz innych zabytków kultury materialnej. Większość z nich uległa całkowitemu



2. Muzeum Sztuki i Starożytności w Nysie, spalone w 1945 r. Fot. S. Kramarczyk, ok. 1950 r.

2. Museum of Art and Antiquities in Nysa, burnt down in 1945. Photo: S. Kramarczyk, about 1950.

zniszczeniu podczas pożaru, który strawił z końcem marca 1945 r. muzeum¹³, już po zdobyciu Nysy przez wojska radzieckie.

W dniach 9 i 11 maja przybyły do Nysy, znajdującej się jeszcze pod administracją radzieckiej komendy wojennej, pierwsze grupy operacyjne urzędników wysłane przez Urząd Wojewódzki Śląsko-Dąbrowski w Katowicach w celu objęcia w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej władzy nad powiatem nyskim¹⁴. Z drugą grupą przyjechał Stanisław Kramarczyk, inżynier architekt i artysta malarz, który objął stanowisko kierownika referatu kultury i sztuki w starostwie powiatowym. On też sprawował opiekę nad dobrami kultury na tym terenie. Podjął szereg inicjatyw zmierzających do odzyskania rozproszonych muzealiów nyskich, a także pozyskanie nowych dzieł sztuki z opuszczonych pałaców i dworów w okolicach Nysy.

Zabytki sprowadzone z Gajówki w Przełęku¹⁵ oraz wydobyte ze spalonego budynku muzeum zostały zmagazynowane tymczasowo w gimnazjum „Carolinum”¹⁶. Podjęta przez Kramarczyka próba odzyskania zbiorów zdeponowanych na terytorium Czechosłowacji nie dała rezultatu. Kiedy przybył do Domašova (Oberthomasdorf), został poinformowany, że władze Czechosłowacji traktują dobra kultury znajdujące się na jej terytorium jako własność państwową¹⁷. Dopiero po długotrwałych poszukiwaniach i negocjacjach na najwyższym szczeblu udało się w 1963 r. doprowadzić do rewindykacji 16 grafik z widokami Nysy¹⁸.

Z końcem 1945 r. zostało sporządzone w formie tabeli zestawienie sumaryczne strat poniesionych przez muzeum nyskie. Fragment tego aktu publikujemy *in extenso*:

Wykaz strat i zniszczeń dzieł sztuki oraz zabytków w powiecie nyskim, 7 XI 1945 r.

Lp.	Nazwa przedmiotu	Było	Jest	Straty
1.	Dokumenty, plany itp.	981	0	981
2.	Książki	1 064	43	1 021
3.	Grafika	5 124	945	4 179
4.	Obrazy	535	36	499
5.	Ceramika	771	111	660
6.	Szkło	300	0	300
7.	Przedmioty metalowe (cyna, miedź, srebro)	286	157	129
8.	Sprzęty domowe i narzędzia	586	30	556
9.	Meble	299	44	225
10.	Ubiory i materie	602	57	545
11.	Przemysł artystyczny i plastyka	916	216	700
12.	Monety i medale	14 746	0	14 746
13.	Odciski pieczęci	3 007	0	3 007
14.	Prehistoria	179	63	116
15.	Fauna krajowa	206	0	206
16.	Militaria	1 088	100	998
17.	Fragmenty architektoniczne (kamieniarka, drzwi, kraty)	283	1	282
18.	Medycyna i farmacja	94	3	91
19.	Požarnictwo	24	5	19
20.	Myslistwo i pszczelnictwo	70	1	69
21.	Sądownictwo	27	0	27
22.	Instrumenty, muzyka, astronomia, optyka itp.	207	1	206
23.	Zdjęcia fotograficzne	1 192	351	841
24.	Negatywy fotograficzne	1 000	150	850
25.	Handel i komunikacja	72	0	72
	Razem	33 659	2 314	3 1345

Źródło: Archiwum Państwowe w Opolu, zespół Starostwo Powiatowe w Nysie, sygn. 306, s. 27-28.

Do reaktywowania muzeum doszło dopiero w 1947 r. Władze miejskie przeznaczyły na jego siedzibę, wzniesiony w 1897 r. w stylu secesyjnym, budynek byłej prywatnej kliniki chirurgicznej doktora Nissena. Trafiły tam zbiory dawnego Muzeum Sztuki i Starożytności oraz nabytki z okresu powojennego,

wśród których znalazło się wiele uratowanych przed grabieżami i dewastacją wysokiej klasy zabytków malarstwa zachodnioeuropejskiego XV-XIX w. (dzieła mistrzów włoskich, flamandzkich, holenderskich i niemieckich) oraz mebli z okresu od gotyku po biedermeier i wyrobów porcelanowych (Miśnia, Sèvres).



3. Pałac Biskupi, obecnie Muzeum w Nysie. Pracownicy Muzeum budują zapórę z piasku przy bramie wjazdowej, 8 VII 1997 r. Fot. Z. Walewski.

3. The Bishop's Palace, today : the Museum in Nysa. Members of the Museum staff build a sand dam next to the entrance gate, 8 July 1997. Photo: Z. Walewski.



4. Muzeum w Nysie podczas powodzi, 9 VII 1997 r.

4. Museum in Nysa during the flood, 9 July 1997.



5. Muzeum w Nysie. Dziedziniec – przedmioty wyniesione z warsztatu stolarskiego i magazynu zbiorów archeologicznych po powodzi, 11 VII 1997 r. Fot. K. Staszków.

5. Museum in Nysa. Courtyard – objects saved from the carpentry workshop and the archaeological collections storeroom after the flood, 11 July 1997. Photo: K. Staszków.

Do tego doszła okazała kolekcja zabytków archeologicznych pozyskanych podczas odbudowy miasta po zniszczeniach wojennych. Dzięki nabytkom z okresu po II wojnie światowej, zwłaszcza dziełom sztuki i rzemiosła artystycznego z Europy Zachodniej, Muzeum w Nysie z dawnego *Heimattmuseum* przekształciło się w instytucję o charakterze ponadregionalnym.

W 1984 r. otrzymało barokowy Pałac Biskupi z XVII-XVIII w., była rezydencją biskupów wrocławskich jako książąt nyskich, odbudowany po pożarze 1945 r. i późniejszych dewastacjach. Również 100 lat od chwili powstania muzeum doszło do trzeciego w jego dziejach dramatu. Była nim powódź, która w 1997 r. nawiedziła obszar Karpat Zachodnich i Sudetów. Nysę przed powodzią miał chronić, oprócz Jeziora Otmuchowskiego, nowy zbiornik retencyjny – Jezioro Nyskie – o pojemności ok. 111 mln m³, oddany do użytku w 1971 r. Niestety, obydwa zbiorniki wodne na Nysie Kłodzkiej napełniły się gwałtownie na skutek ulewnych deszczów padających od 4 lipca 1997 r. W tym czasie nad Polską zaczął tworzyć się układ niskiego ciśnienia, który objął następnie swym zasięgiem Europę Środkową. Masy chłodnego powietrza polarnego zderzyły się nad Sudetami i Karpatami z bardzo ciepłymi i wilgotnymi masami powietrza z obszaru Morza Czarnego i wschodniej części Morza Śródziemnego, które przeniósł na północ niż znad Niziny Węgierskiej. Ta właśnie sytuacja

meteorologiczna przyniosła tak wielkie opady²⁰.

Powstała konieczność odprowadzenia dużej ilości wody z Jeziora Nyskiego, tak by zbiornik ten mógł przyjąć nadwyżkę zawartości Jeziora Otmuchowskiego oraz wzmógłony spływ z górnego biegu Nysy Kłodzkiej²¹. W tej sytuacji Okręgowa Dyrekcja Gospodarki Wodnej we Wrocławiu wykazała daleko idącą beztroskę. Na skutek wysokich poziomów wód uległy zalaniu kluczowe wodowskazy, co uniemożliwiło odczyty²². Brak reakcji na tak oczywisty sygnał zbliżającej się katastrofy był niezrozumiały. Zabrakło również koordynacji działań między Okręgową Dyrekcją Gospodarki Wodnej a lokalną administracją²³. We wtorek, 8 lipca, burmistrz Nysy i zarazem przewodniczący miejskiego komitetu przeciwpowodziowego w porannej audycji Radia Opole udzielił informacji, że sytuacja jest *normalna i panujemy nad tym co się dzieje w mieście*. W godzinach późniejszych oponował przeciw zwiększeniu zrztu wody z Jeziora Nyskiego²⁴.

Muzeum nie zostało uprzedzone o grożącym niebezpieczeństwie, mimo że od godzin rannych stopniowo podnosił się poziom w Nysie Kłodzkiej i przepływającej tuż obok muzeum Białej Głucholańskiej. Przed południem władze miejsce na prośbę dyrektorki muzeum dostarczyły worki i piasek²⁵. Prośba ta została spełniona niechętnie, ponieważ przewidywano, że *woda sięgnie co najwyżej do kostek u nóg*²⁶.



6. Muzeum w Nysie. Sala odczytowa, 11 VII 1997 r. Fot. K. Staszków.

6. Museum in Nysa. Lecture hall, 11 July 1997. Photo: K. Staszków.



7. Muzeum w Nysie. Fortepian Carl Rönisch Dresden z 2 poł. XIX w. Fot. M. Kozarzewski.

7. Museum in Nysa. A Carl Rönisch Dresden piano, second half of the nineteenth century. Photo: M. Kozarzewski.

8. Muzeum w Nysie. Sekretarzyk z kon. XVIII w. oklejony bibułką japońską za pomocą żelatyny. Fot. M. Kozarzewski.

8. Museum in Nysa. Escriptoire from the end of the eighteenth century, covered by Japanese tissue paper glued on with gelatin. Photo: M. Kozarzewski.



Pracownicy muzeum przez kilka godzin budowali zapory przy drzwiach wejściowych do budynku, zamiast wynosić muzealia z parteru na wyższe kondygnacje. Po południu było już oczywiste, że tylko maksymalny zrzut wody z Jeziora Nyskiego może uratować Nysę. W przeciwnym razie przepełnienie zbiornika ponad miarę spowodowałoby przerwanie wałów oraz zalanie miasta na wysokość kilku pięter.

Około godziny 19 fala powodziowa dotarła do muzeum. Woda wdarła się najpierw od wewnątrz z dziedzińca przez kanalizację deszczową, a później także przez szpary w drzwiach i oknach. Zalaniu do wysokości 1,2 m uległy wszystkie pomieszczenia parteru użytkowanego przez muzeum (w części parteru mieścił się także zlikwidowany w 1998 r. oddział Archiwum Państwowego w Opolu). Nadmienić w tym miejscu należy, że budynek nie posiada piwnic. Dopiero 10 lipca, po dwóch dobach, wody opadły i możliwy stał się dostęp do muzeum. Jego pracownicy wraz z żołnierzami mogli przystąpić do usuwania skutków powodzi.

Szkody były olbrzymie. Siła prądu wody spowodowała nie tylko zalanie pomieszczeń do wysokości 1,2 m i pokrycie ich mułem, lecz również przemieszczenie zabytków ruchomych bądź upadek do wody tych, które umieszczone były wyżej na regałach. Parter Pałacu Biskupiego o powierzchni 2 050 m² mieścił: portiernię, salę odczytową, szatnię, pokój socjalny, magazyn wydawnictw i materiałów biurowych, magazyny działu sztuki i rzemiosła artystycznego, pracownię i magazyny działu archeologii, pracownię plastyczną, kserograficzną i stolarską. Wszystkie przedmioty ruchome zostały wyniesione z tych pomieszczeń na dziedzińce oraz na wyższe kondygnacje i na strych.

W magazynach działu sztuki i rzemiosła artystycznego przechowywane były przed powodzią rzeźby,

meble i ornamente drewniane, wyroby metalowe, kamieniarka oraz dokumentacja architektoniczna zabytków śląskich. Szkody obrazuje następujące zestawienie:

● rzeźba, głównie drewniana polichromowana	71 obiektów
● meble i ornamente drewniane	109 obiektów
● wyroby metalowe, głównie ślusarsko-kowalskie i formy odlewnicze	180 obiektów
● kamieniarka	6 obiektów
● dokumentacja architektoniczna	ok. 750 rys. techn.

Najcenniejsze oraz najlepiej zachowane dzieła sztuki i rzemiosła artystycznego znajdowały się na ekspozycji stałej mieszczącej się na I i II piętrze muzeum, dlatego uniknęły katastrofy. Spośród uszkodzonych przez powódź największą wartość artystyczną miały następujące rzeźby: Chrystus na krzyżu z ok. 1500 r., grupa Ukrzyżowania z pocz. XVI w.,

Wilgefortis z pocz. XVIII w., *Immaculata* z pocz. XIX w. Uległy zniszczeniu wartościowe meble takie, jak: intarsjowana sekretera z końca XVIII w. oraz malowany kabinet z 2 poł. XVIII w., sekretarzyk, dwa stoły i komoda – wszystkie z XIX w., ponadto fortepian *Carl Rönisch* z 2 poł. XIX w.

W zbiorach działu archeologii z liczących ok. 20 tys. obiektów w zbiorach ceramiki 35 proc. uległo działaniu wody, a wiele zabytków pokrył muł. Niektóre naczynia rozkleiły się, w innych wypadły uzupełnienia gipsowe. Te wyroby ceramiczne, które znajdowały się powyżej poziomu wody, wchłonęły wilgoć. Spośród zabytków organicznych część kości znajdujących się pod wodą pokryła warstwa mułu. W jeszcze gorszym stanie było ok. 1700 fragmentów skórzanych, które – co prawda – dzięki temu, że były zapakowane, uniknęły bezpośrednio zalania, ale mimo wszystko uległy nasączeniu wodą. Także drewniane zabytki konstrukcyjne wchłonęły wodę i pokryły się mułem. W pomieszczeniach działu archeologii zniszczenia dotknęły również dokumentację. Połowa kart katalogowych (ok. 6 mb), akta (ok. 2,5 mb), fotografie (negatywy i pozytywy) zabytków archeologicznych, księgi inwentarzowe, księga wpływu i księga ruchu muzealiów, nadto sprzęt fotograficzny, księgozbiór podręczny (ok. 250 woluminów) i meble – to pozostałe kategorie przedmiotów, które powiększyły zakres szkód.

Sam budynek muzeum, barokowy Pałac Biskupi, najwspanialszy przykład architektury rezydencjalnej na Śląsku, także ucierpiał poważnie na skutek powodzi. Zawilgoceniu uległy mury i tynki, zniszczone zostały parkiety, wypaczeniu uległa stolarka okienna i drzwiowa. Pozostającą już wcześniej w złym stanie instalację podłogową centralnego ogrzewania na parterze woda zniszczyła do reszty. Szkody objęły również centralę alarmową, przewody instalacji ochronnych oraz sprzęty, urządzenia i inne elementy wyposażenia pomieszczeń parteru, a więc meble (biurka, krzesła, stoły, szafy, regały), sprzęt audiowizualny (telewizor, aparat wideo, rzutnik), kserokopiarkę, aparaty fotograficzne, maszyny i narzędzia stolarskie, narzędzia ślusarskie, odkurzacze, a w magazynie firanki i zasłony, artykuły biurowe, środki chemiczne i materiały do konserwacji muzealiów, nadto wydawnictwa własne i przyjęte do sprzedaży komisowej przez muzeum.

Konieczne okazało się przeprowadzenie następujących prac budowlanych: zbitcie tynków wewnętrznych (711 m²), zbitcie tynków zewnętrznych (250 m²), wymiana parkietów (455 m²), stolarki okiennej (139 m²), stolarki drzwiowej (94 m²), instalacji podłogowej, centralnego ogrzewania (267 mb).

W 1998 r. w następstwie powodzi wystąpiły nowe zarysowania elewacji i wyrzucenia cokołu ceglanoego, a istniejące wcześniej zarysowania uległy pogłębieniu. Również w tym roku w pomieszczeniu szatni wystąpiło osiadanie podłoża posadzki marmurowej.

W III kwartale 1997 r. rozpoczął się remont budynku. Wymienione zostały instalacje alarmowa i centralnego ogrzewania. W części Pałacu Biskupiego należącego do muzeum zbito wszystkie zawilgocone tynki do wysokości ok. 1,5 m, a następnie firma „Terbud” z Warszawy przeprowadziła osuszenie metodą termoiniekcji z wykonaniem przepon hydrofobowych na bazie żywic silikonowych. Prace te trwały od listopada 1997 do lutego 1998 r. Po ich zakończeniu można było przystąpić do otynkowania murów wewnętrznych i części zewnętrznych oraz do położenia nowych parkietów. Zamontowane zostały również nowe okna na parterze. W murach, mimo zabiegów



9. Muzeum w Nysie. Oklejanie drzwi do szafki z pocz. XIX w. bibulką japońską za pomocą żelatyny. Fot. M. Kozarzewski.

9. Museum in Nysa. The process of covering the doors of a cabinet from the beginning of the nineteenth century with Japanese tissue paper and gelatin. Photo: M. Kozarzewski.



10. Muzeum w Nysie. Kabinet z 2 poł. XVIII w. oklejony bibułą japońską za pomocą żelatyny. Fot. M. Kozarzewski.
10. Museum in Nysa. Cabinet from the second half of the eighteenth century covered with Japanese tissue paper glued on with gelatin. Photo: M. Kozarzewski.

osuszających, tkwiła nadal wilgoć. Koniecznością było więc dalsze ich osuszanie powyżej przepion hydrofobowych. Przeprowadziła je w 1999-2000 r. własną metodą sorpcyjną firma szwedzka SFM Örebro Skadeteknik AB w ramach pomocy polskimi instytucjom uszkodzonym przez powódź (w Nysie osuszała ona również budynki szkoły muzycznej i szpitala). Spore koszty wykorzystanej do tego celu energii elektrycznej poniosło samo muzeum.

Muzeum nyskiemu w likwidacji skutków powodzi pomagało od 10 lipca 1997 r. wiele instytucji i wolontariusze. W ciągu tygodnia muzealia zostały wyniesione na wyższe kondygnacje budynku przez pracowników muzeum i żołnierzy 22 Karpackiej Brygady Piechoty Górskiej. Po usunięciu mułu z zabytków sztuki i rzemiosła artystycznego oraz zbiorów

archeologicznych można było przystąpić do ich osuszenia i wstępnych zabiegów konserwatorskich.

Do dezynfekcji wykorzystano lichemicid 248. Przedmioty drewniane (rzeźby i meble) zostały oklejone bibułą japońską za pomocą żelatyny. W pracach tych uczestniczyli m.in. konserwatorzy z muzeów w Opolu i Brzegu oraz z Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Zabytki archeologiczne przeniesiono na strych i rozłożono do wysuszenia. Konserwator Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie wykonał ekspertyzę szkód, którym uległy zbiory archeologiczne i obiekty metalowe. Zawiera ona zalecenia konserwatorskie. Zainteresowanie problemami muzeum nyskiego okazało także Muzeum Narodowe Rolnictwa w Szreniawie. Kierowniczka pracowni konserwacji grafiki tej placówki po zapoznaniu się z rozmiarami szkód powstałych w dokumentacji architektonicznej i dokumentacji archiwalnej opracowała stosowną ekspertyzę. Daleko idącej pomocy rzeczowej udzieliło Muzeum Narodowe w Warszawie i jego organizacja związkowa „Solidarność”. Do Nysy trafiły artykuły



11. Muzeum w Nysie. Komoda z 1 poł. XIX w. oklejona bibułą japońską za pomocą żelatyny. Fot. M. Kozarzewski.
11. Museum in Nysa. Commode from the first half of the nineteenth century covered with Japanese tissue paper glued on with gelatin. Photo: M. Kozarzewski.



12. Muzeum w Nysie. Polichromowane rzeźby drewniane i zabytki metalowe rzemiosła artystycznego ulokowane po powodzi w salach wystaw czasowych. Fot. M. Kozarzewski.

12. Museum in Nysa. Polychrome wooden sculptures and metal examples of the crafts displayed after the flood in temporary exhibition halls. Photo: M. Kozarzewski.

niezbędne do prac konserwatorskich, a więc płyn odkażający, maseczki ochronne, rękawice gumowe i bibułka japońska, a ponadto odzież, artykuły żywnościowe, woda mineralna, środki czystości, artykuły gospodarstwa domowego. Akcja ta miała więc także charakter humanitarny.

W pierwszych dniach po powodzi zgłosiło się do pomocy w ratowaniu książek siedem pracowników nyskiej Biblioteki Pedagogicznej i cztery nauczycielki. Kilkunastu alumnów Wyższego Seminarium Duchownego Księży Werbistów w Nysie osuszało dokumentację fotograficzną, a dokumentację aktową zabytków archeologicznych 4 mieszkające w Nysie studentki szkół wyższych w Opolu, Wałbrzychu i we Wrocławiu. Gdyby nie pomoc wolontariuszy, spore części dokumentacji i księgozbioru zostałyby całkowicie zniszczone.

Książki oczyszczono z mułu i osuszono za pomocą zmienianych stale przekładek papierowych. Z 250 woluminów zalanych podczas powodzi 116 zakwalifikowano do konserwacji, której wykonanie

zaoferowało Muzeum Narodowe w Warszawie. Tam najpierw próbowano powstrzymać rozwój mikroorganizmów, wykorzystując do tego celu przekładki nasycone 10% parachlorometacresolem, a gdy ten zabieg okazał się nieskuteczny, książki poddano ponownie dezynfekcji tlenkiem etylenu w komorze dezynfekcyjnej w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie.

Te zaś książki, które pozostały w muzeum, poddano na miejscu dezynfekcji lichemicidem 248. Ten sam środek zastosowano do odkażania dokumentacji zabytków archeologicznych. Szczęśliwie księgi muzealiów archeologicznych nie doznały znaczącego uszczerbku i po odkażeniu oraz zaopatrzeniu w nowe oprawy intrologatorskie służą nadal w bieżących pracach. Poważne zmiany zaszły natomiast w kartach katalogowych. Te, które były wypełniane piórem lub długopisem, okazały się mało czytelne bądź w ogóle nieczytelne. Dołączone do nich fotografie również zostały zniszczone. Zaszła więc konieczność odtworzenia kilkuset kart katalogowych.

Większość zbiorów archeologicznych poddano w muzeum konserwacji preparatami grzybobójczymi. Już w 1997 r. ok. 1700 fragmentów skórzanych po dezynfekcji i osuszeniu nasączono kilkakrotnie gliceryną. W 1998 r. wyklejono 48 naczyń glinianych uszkodzonych przez powódź. Elementy drewniane wymagały jedynie oczyszczenia z mułu i wysuszenia dzięki temu, że były wcześniej bardzo dobrze zakonserwowane. Ze zbiorów archeologicznych 209 obiektów metalowych poddano konserwacji w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie (1997-2000 r.).

W tym samym czasie i w tej instytucji wykonana została także konserwacja 73 przedmiotów metalowych (w tym 68 form do odlewu wyrobów cynowych) należących do kolekcji działu sztuki i rzemiosła artystycznego. Dziesięć zabytków metalowych zakonserwował w 1998 r. renowator dzieł sztuki we Wrocławiu, a cztery inne w 2000 r. wydział konserwacji zabytków Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W 1997 r. muzeum zleciło konserwację pięciu obiektów drewnianych (rzeźb i ornamentów) prywatnej pracowni w Nysie. Po otwarciu własnej pracowni konserwatorskiej w muzeum (jej utworzenie wymusiła i przyspieszyła konieczność usuwania skutków powodzi) w latach 1998-2000 zakonserwowano osiemnaście rzeźb. Usługi w zakresie konserwacji rzeźby na rzecz muzeum nyskiego



14. Muzeum w Nysie. Stolik intarsjowany i inkrustowany z ok. 1800 r. po powodzi. Fot. M. Kozarzewski.

14. Museum in Nysa. Inlaid table from about 1800 after the flood. Photo : M. Kozarzewski.



13. Muzeum w Nysie. Rzeźba drewniana Wilgefortis (fragment) z pocz. XVIII w. uszkodzona przez powódź. Fot. M. Kozarzewski.
13. Museum in Nysa. The Wilgefortis wooden sculpture (fragment) from the beginning of the eighteenth century, damaged by the flood. Photo: M. Kozarzewski.

świadczył ponadto uniwersytet toruński, przyjmując w 1997 r. dwa obiekty oraz Muzeum Śląska Opolskiego w Opolu, realizujące zlecenie z 1998 r. na prace przy trzech obiektach. Muzeum Ziemi Kłodzkiej w Kłodzku w latach 1997-2000 przyjęło do konserwacji piętnaście mebli.

Osobną kategorię zbiorów stanowiła dokumentacja architektoniczno-budowlana zabytków Śląska Opolskiego z kolekcji nyskiej Pracowni Konserwacji Zabytków (architektury), działającej po II wojnie światowej do 1959 r. Rysunki architektoniczne na kalce technicznej i płótnie, odbitki ozalidowe (na papierze światłoczułym) oraz szkice wykonane ołówkiem i atramentem przechowywane były w postaci rolek. Kolekcja czekała na uporządkowanie i opracowanie. Po powodzi tworzącą ją dokumentację oczyszczono z mułu i wysuszono. Część (32 rolki) pozostawała ponad miesiąc niedostępna w szufladach komody napęczniałej od wilgoci. Tę dokumentację po dezynfekcji wstępnej lichemicidem 248 przyjęła do osuszania dysponująca odpowiednią komorą Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu. Na początku 1998 r. przeprowadzona została z udziałem specjalistek

z Muzeum Architektury we Wrocławiu selekcja dokumentacji, w efekcie której skierowano do likwidacji ok. 340 dubletów, szkiców wstępnych i destruktywów. Rysunki techniczne o wartości archiwalnej obejmowały ok. 400 pozycji. Spośród nich, jeszcze w 1997 r., 11 poddało konserwacji nieodpłatnie Muzeum Rolnictwa w Szreniawie, a kolejne 54 w 1999 r. na zlecenie. Na konserwację pozostałych, zwłaszcza 32 rolek zabrakło pieniędzy.

Trudności finansowe uniemożliwiają kontynuację usuwania skutków powodzi w zakresie konserwacji zabytków drewnianych, metalowych, dokumentacji architektonicznej, odtwarzania dokumentacji katalogowej, aktowej i fotograficznej zbiorów archeologicznych, a także zakończenie prac budowlanych (położenie tynków zewnętrznych i posadzek w części Pałacu Biskupiego, którą opuściło Archiwum Państwowe).

Zorganizowana w Muzeum w Nysie w marcu 2001 r. wystawa pt. „Uchronić przed zniszczeniem” miała na celu przedstawienie nie tylko szkód wyrządzonych przez powódź zabytkom muzealnym, ale przede wszystkim podjętych działań konserwatorskich, ich efektów oraz dokumentacji fotograficznej obrazującej poszczególne etapy konserwacji. Ekspozowano ok. 100 muzealiów poddanych konserwacji i restauracji, głównie we własnych pracowniach muzeum nyskiego. Największą część wystawy zajmowały drewniane rzeźby polichromowane i ornamenty, przy których przeprowadzono konserwację zachowawczą bądź – rzadziej – pełną. Zasadę egzemplifikacji zastosowano zaś w przypadku pozostałych obiektów – ceramicznych i innych zabytków archeologicznych, żeliwnych form odlewniczych oraz przedmiotów z kolekcji rzemiosła artystycznego czasów nowożytnych. Wystawa nie objęła konserwowanych po powodzi mebli oraz dokumentacji architektonicznej.

Muzeum w Nysie rozporządza skromnymi środkami ochrony przed katastrofami. Prócz typowego sprzętu gaśniczego ma od 1986 r. stale modernizowaną instalację sygnalizacji przeciwpożarowej i przeciwwłamaniowej. Do ewakuacji zbiorów w przypadku zagrożenia powodzią wykonanych zostało 8 skrzyń drewnianych dużych rozmiarów. Nad bezpieczeństwem przeciwpowodziowym czuwają odpowiednie



15. Muzeum w Nysie. Osuszanie książek. Fot. M. Kozarzewski.
15. Museum in Nysa. The drying of books. Photo: M. Kozarzewski.

komitety lokalne, a instytucje odpowiedzialne za gospodarkę wodną, zaopatrzone w nowoczesny sprzęt pomiarowy, po doświadczeniach ostatniej powodzi reagują natychmiast w okresach wzmożonych opadów atmosferycznych i przyborów wody w rzekach.

Mgr Krzysztof Pawlik jest historykiem, absolwentem Uniwersytetu Wrocławskiego. Od 20 lat pracownik Muzeum w Nysie.



16. Muzeum w Nysie. Osuszanie dokumentacji obiektów archeologicznych i dokumentacji architektonicznej. Fot. M. Kozarzewski.
16. Museum in Nysa. Drying the documentation of archaeological and architectural objects. Photo: M. Kozarzewski.

Przypisy

1. Zob. F. Ch. Jarczyk, *Der Neisser Kunst- und Altertumsverein sowie sein Museum*, [w:] *Beiträge zur Geschichte Schlesiens im 19. und 20. Jahrhundert. Hans-Ludwig Abmeier zum 60. Geburtstag*. Hg. v. P. Chmiel, H. Neubach u. N. Gussone, Dülmen 1987, s. 44-69; K. Pawlik, *Muzeum Sztuki i Starożytności w Nysie w latach 1897-1945*, „Muzealnictwo”, t. 40, 1998, s. 66-71; idem, *Muzea na Śląsku Opolskim w latach 1897-1945*, „Śląsk Opolski”, R. 10, 2000, nr 3, s. 38-41.
2. K. Lorenz, *Hochfluten der Neisse in alter Zeit*, „Oberschlesier”, Jg. 20, 1938, H. 10, s. 580.
3. F. Bomba, *Bericht über die Vereinstätigkeit in den Jahren 1939-1941*, „Jahresbericht des Neisser Kunst- und Altertumsvereins” Jg. 43/45, 1941, s. 1.
4. Archiwum Muzeum w Nysie (dalej AMN), sygn. 1/2-5.
5. „Neisser Tageblatt”, 1938, nr 207-223; „Neisser Zeitung”, 1938, nr 240-257 (na podstawie publikacji „Neisser Zeitung” powstała w redakcji tej gazety broszura J. Ragsch, *Das Hochwasser zu Neisse 1938*, Neisse 1938). Powodzi w Nysie dotyczą również artykuły zamieszczone w cytowanym wyżej w przyp. 2 miesięczniku „Oberschlesier”. Oprócz pracy K. Lorenza (s. 579-586) są to: W. Köhler, *Ein Triptychon von Neisses großer Wassernot im Jahre 1938* (s. 586-591), L. Meineck-Crull, *Hochwasser* (s. 591-595), E. Rosner, *Eine Stadt wird überschwemmt* (s. 595-601), F. Görlich, *Eine Katastrophennacht* (s. 601-603), M. Dalisch, *Die verlorene Stadt* (s. 604-605), K. Ruske, *Als ich wiederkam!* (s. 606-608); zob. też *Neisse unter der Geißel des Hochwassers*, „Heimatkalender im Neissegau”, 1939, s. 117-120; S. Spychalski, *Dni grozy w Nysie – powódź we wrześniu 1938 r.*, „Szkice Nyskie”. Studia i materiały. T. 3. Pod red. Z. Kowalskiego, Opole 1986, s. 181-186.
6. W. Köhler, *Im Dienste Eichendorffs in Neisse*, Augsburg 1966, s. 231, 237.
7. Zob. I. Turnau, *Śląskie dywany dziane XVII-XVIII wieku na tle europejskim*, „Roczniki Sztuki Śląskiej”, T. 12, 1979, s. 57-58.
8. Zob. K. Pawlik, *Glosa do wystawy „Skarby katedry nyskiej”*, „Śląsk Opolski”, R. 9, 1999, nr 1, s. 71.
9. Zob. Skladny, *Eine deutsche Handschrift*, „Bericht der wissenschaftlichen Gesellschaft Philomathie in Neisse”, Bd. 17, 1869-1872, s. 12-18.
10. AMN, sygn. 2/84, Informacja F. Bomby o zabytkach wwiezionych do Oberthomasdorf z 13 I 1957 r., s. 16-21.

11. Archiwum Państwowe w Opolu (dalej APO), zespół Starostwo Powiatowe w Nysie (dalej SPN), sygn. 306, Sprawozdanie Referatu Kultury i Sztuki z 19 VI 1945 r., s. 7.
12. S. Kramarczyk, Historia Muzeum w Nysie do roku 1957, mpis przechowywany w Muzeum w Nysie, s. 9.
13. Ibidem. Według Kramarczyka straty objęły „następujące przedmioty znajdujące się w ekspozycjach i magazynach: około 80 obrazów olejnych, 70 obrazów ludowych malowanych na szkłe, 60 rzeźb drewnianych z XVII i XVIII wieku, liczący około 200 sztuk zbiór ornamentów rzeźbionych w drewnie gotyckich, renesansowych i barokowych, około 80 form drewnianych na pierniki z XVII i XVIII wieku, bogaty zbiór brokatów i jedwabi, licząca 120 przedmiotów kolekcja łyżek i sztuczków srebrnych (XVII i XVIII w.), zbiór starej broni (około 80 sztuk) oraz bogaty zbiór kafli z XV do XVIII wieku, liczący około 150 różnych wzorów”.
14. Zob. Z. Kowalski, *Miasto w latach 1945-1946* (w:) *Miasto Nysa. Szkice monograficzne*. Red. J. Kroszel i S. Popiołek, Wrocław 1970, s. 115.
15. Zob. wyżej przyp. 11.
16. APO, SPN, sygn. 306, Pismo Starostwa Powiatowego w Nysie do Urzędu Pracy przy Zarządzie Miejskim w Nysie z 9 VIII 1945 r., s. 11; zob. też Cz. Mykita-Glensk, *Z problematyki życia kulturalnego Nysy w latach 1945-1973*, „Szkice Nyskie”. Studia i materiały, pod red. Z. Kowalskiego, t. 2, Opole 1979, s. 199-200.
17. W. Köhler, *Im Dienste...*, s. 237-238.
18. AMN, sygn.2/84, Protokół przekazania dzieł sztuki i rzemiosła artystycznego rewindykowanych z Czechosłowacji z 30 III 1963 r., s. 39.
19. Sumy opadów w Sudetach przekroczyły wówczas 200 mm,

- a w części czeskiej dorzecza Odry nawet 400 mm (E. Bajkiewicz-Grabowska, *Powódzie w Polsce*. (w:) Nowa encyklopedia powszechna PWN, suplement, Warszawa 1999, s. 827.
20. W. Drobek, *Zasięg i skutki powodzi z lipca 1997 roku na Opolszczyźnie w ujęciu przestrzennym*, (w:) Naturalna katastrofa i społeczne reakcje. Studia nad przebiegiem i następstwami powodzi na Opolszczyźnie w 1997 roku. Pod red. K. Frysztackiego i T. Sołdry-Gwiżdż, Opole 1999, s. 18-19.
21. J. Sanocki, *Powódź w Nysie*, Nysa 1997, s. 22-36.
22. A. Dubicki, J. Malinowska-Małek, *Ostona hydrologiczno-meteorologiczna w okresie powodzi*, (w:) Dorzecze Odry. Monografia powodzi lipiec 1997. Pod red. A. Dubickiego, H. Słoty, J. Zielińskiego, Warszawa 1999, s. 49.
23. Sanocki, op. cit., passim; S. Malarski, *Wstępne uwagi o funkcjonowaniu administracji i służb publicznych w okresie wielkiej powodzi (powodzi stulecia) w dorzeczu Odry w lipcu 1997 roku*, „Śląsk Opolski”, R. 7, 1997, nr 4, s. 7.
24. *Po klęsce*. Wywiad z burmistrzem Nysy Mieczysławem Warzochą, „Nowiny Nyskie” (dalej „NN”), wyd. specjalne, 11 VII 1997, s. 3.
25. Ł. K[oroncok], *Zniszczeniom w muzeum można było zapobiec*. Pływający fortepian, „NN”, wyd. specjalne, 17 VII 1997, nr 4, s. 4.
26. Takiej samej informacji udzielono szpitalowi w Nysie, który w ostatniej chwili został ewakuowany do Opola (*Miało nas tylko troszeczkę zalać*. Rozmowa z Krzysztofem Kaźmierczakiem, lekarzem naczelnym szpitala w Nysie, „NN” 25 VII 1997, nr 31, s. 3).

THE CATASTROPHE OF WORLD WAR II AND THE CALAMITIES OF TWO FLOODS IN THE HISTORY OF THE MUSEUM IN NYSA

The museum in Nysa was founded in 1897 as the first regional museum (*Heimatsmuseum*) in Opole Silesia (within the boundaries of Opole notary /Regierungsbezirk Oppeln/. Its first seat was a baroque mansion called Alte Kommandantur/Dom Komendanta. At the beginning of September 1938, there came floods in Nysa. The waters of the Nysa Kłodzka River and its tributary, the Biała Głuchołaska, flooded the rooms of the ground floor with its exhibits, which in turn caused a break in the museum's activities.

In 1945, when the Soviet offensive was approaching Nysa, the town authorities evacuated the museum's collections to the "Carolinum" grammar school in Nysa, to the gamekeeper's cottage near Przełęk (Preiland), near Nysa, and to Domašov (Oberthomasdorf) near Jeseník (Freiwaldau) on the territory of Czech. Part of the collection remained in place. After seizing Nysa on March 24, 1945 by the Soviet Army, the museum building burnt down along with the monuments of art left behind.

After the war, when Silesia was taken over by the Polish administration, the museum was re-activated in 1947. The saved collections together with the new acquisitions were placed in the building of a private surgical clinic. In 1984 the baroque Bishop Palace became the museum's seat. At this place, in 1997, the institution was reached by the third catastrophe in its history – the calamity of floods. The rooms on the ground floor were flooded as high as 1.5 metres. The damages caused by the element included the building itself, collections of art and artistic handcraft, archaeological collection, historical documents, documentation of archeological collections and part of the books from the museum library. The flood effects are still being removed, although recently more and more slowly due to the lack of financial means.

Transl. by Józef Lisiecki